

Marek Mariusz Tytko

Artysta w koncepcji Jana Pawła II w "Liście do artystów"

Religious and Sacred Poetry : An International Quarterly of Religion, Culture
and Education 1/2, 117-142

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MAREK MARIUSZ TYTKO (Poland)
E-mail: marek.mariusz.tytko[at]uj.edu.pl

Artysta w koncepcji Jana Pawła II w *Liście do artystów*

1. Wstęp – Introduction

Koncepcję człowieka-artysty w twórczości Karola Wojtyły-Jana Pawła II możemy odnaleźć m.in. w dwóch jego podstawowych dziełach: *Ewangelia a sztuka. Rekolekcje dla artystów*, (wyd. 2011⁹ oraz *Liście apostolskim Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów. Do tych, którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych „epifanii” Piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej*¹⁰. Ponadto elementy koncepcji człowieka-artysty możemy znaleźć m.in. w tomie wybranych wypowiedzi Jana Pawła II pt. *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie* (1988)¹¹. Nie wyczerpuje to wykazu wszystkich możliwych źródeł zawierających wypowiedzi ks. Karola Wojtyły oraz papieża Jana Pawła II na temat człowieka-artysty. Wypowiedzi papieskie, np. przemówienia lub homilie wygłoszone w poszczególnych krajach (również w Polsce) podczas pielgrzymek papieskich, spotkań, audiencji lub konferencji odbywanych w Rzymie (Watykanie) lub Castel Gandolfo, zawierają sporadycznie odniesienia do artystów (twórców). Refleksje lub chociażby wzmianki o artyście (ogólnie: o twórcy) znajdziemy także w rozmaitych papieskich dokumentach (np. encyklikach, adhortacjach), nawiązujących do roli kultury czy sztuki w liturgii. Gdy Jan Paweł II np. w ramach cyklu katechez poświęconych psalmom mówi o postaci ‘psalmisty’, to

⁹ Karol Wojtyła, *Ewangelia a sztuka. Rekolekcje dla artystów*, Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II, Fundacja Jana Pawła II – Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu, Kraków-Rzym 2011, s. 70.

¹⁰ Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów. Do tych, którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych „epifanii” Piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej*, TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2005, s. 41, 1 nlb.

¹¹ Jan Paweł II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, wybór tekstów i oprac. red. Marian Radwan, Stefan Wylęzek, Teresa Gorzkula, wyd. 2. (1. krajowe), popr. i uzupełn., Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej. Fundacja Jana Pawła II, Redakcja Wydawnictw KUL, Rzym-Lublin 1988, s. 442.

wtedy mówi faktycznie o człowieku-artystcie natchnionym przez Boga, a więc papieska refleksja obejmuje antropologiczne zagadnienie tytułowe w związku z twórcą sztuki (o człowieku obdarzonym darem sztuki).

Podobne refleksje odnaleźć można w rozmaitych jego wypowiedziach dotyczących piękna w aspekcie Biblii lub sztuki (kultury) w kontekście Kościoła czy religii. Wybór tekstów papieskich na temat piękna znaleźć można np. w antologii wydanej po polsku pt. *Piękno. Antologia tekstów*¹². W niniejszym artykule analizie poddano przede wszystkim *List do artystów* dla przykładowego omówienia tytułowego zagadnienia, co jednakże nie wyczerpuje tematu. Stanowi on zagadnienie na odrębne, obszerne studium.

Stan badań nad koncepcją człowieka-artysty u Jana Pawła II.

Należy zauważyć, że – po pierwsze – nie wszystkie wypowiedzi papieskie (np. prywatne) zostały ogłoszone drukiem, po drugie – nie wszystkie publiczne wypowiedzi papieskie zostały przetłumaczone na język polski i ogłoszone po polsku, po trzecie – można założyć (nie ma pewności), że nie istnieje pełna bibliografia, uwzględniająca bez wyjątku wszystkie *edita* (publikacje ogłoszone drukiem), jak również archiwalia (*inedita*) Karola Wojtyły-Jana Pawła II, po czwarte – brakuje – jak dotąd – pełnej, naukowej monografii poświęconej tematowi człowieka-artysty (twórcy) u Karola Wojtyły-Jana Pawła II. Publikacja książkowa pt. *Artyści do Jana Pawła II. Jan Paweł II do artystów* (2006)¹³ zawiera indywidualną, także subiektywną recepcję pewnych fragmentów koncepcji Jana Pawła II (często są to refleksje na temat papieskiego pontyfikatu lub np. wspomnienia osobiste ze spotkań z papieżem. Owa subiektywna recepcja snuta była głównie przez artystów (literatów, plastyków, muzyków, filmowców, twórców teatru itd.).

Koncepcja człowieka-artysty w liście Jana Pawła II do artystów nie doczekała się całościowego opracowania. Pewne aspekty tego listu stały się przedmiotem analiz naukowych. Np. Pascal Fagniez w książce pt. *Jean Paul II et les artistes. De Pie XI à Benoît XVI, pour une théologie spirituelle de l'art* (Paryż 2007)¹⁴ zanalizował teologię duchowości sztuki w koncepcji Jana Pawła II w kontekście myśli papieża Piusa XI, Piusa XII, Jana XXII, Pawła VI, Benedykta XVI. Z kolei Père Robert

¹² Jan Paweł II, *Piękno. Antologia tekstów*, wybór tekstów i oprac. Dariusz Radziechowski, słowo wstępne: Jarosław Kupczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2008, s. 241.

¹³ *Artyści do Jana Pawła II. Jan Paweł II do artystów*, red. Barbara Drożdż-Żytyńska et al., Gaudium – Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej, Lublin 2006, s. 807.

¹⁴ Fagniez Pascal, *Jean Paul II et les artistes. De Pie XI à Benoît XVI, pour une théologie spirituelle de l'art*, Editions de l'Emmanuel, Paray-le-Monial 2007, s. 263, teksty Jana Pawła II (w porządku chronologicznym) na s. 243-256, bibliogr. s. 257-258.

Pousseur w tekście pt. *La lettre du Pape Jean-Paul II aux artistes. Commentaire du Père Robert Pousseur* dokonał wstępnej analizy *Listu do artystów*¹⁵. (W niniejszym artykule pominięto kulturowy kontekst komparatystyczny oraz nie rozwinęto kontekstu antropologicznego, a to z racji ograniczonych ram tekstu).

2. Człowiek-artysta / A man - an artist

Jan Paweł II w *Liście do artystów* kontynuował wątki, które pojawiły się wcześniej w rozważaniach ks. biskupa Karola Wojtyły pt. *Ewangelia a sztuka*. Człowiek-artysta to jest ten, który z pasją i poświęceniem poszukuje nowych przejawów (objawień, epifanii) piękna w celu obdarzenia innych własną twórczością artystyczną. Tak można wnioskować z tytułu listu papieskiego do artystów (1999). Artysta to człowiek-darczyńca stworzonego piękna, który jednak sam jest uprzednio obdarowany przez piękno w epifanii transcendentnej. Epifania piękna ma jednak charakter aktywny, wymaga wysiłku (pracy) ze strony człowieka-artysty. Artysta osiąga swój cel (piękno w dziele artystycznym) nie biernie, lecz czynnie, tj. po czynnym poszukiwaniu owego piękna (transcendentnego, będącego poza samym artystą, pochodzącego od Boga bezpośrednio lub pośrednio). Pojedynczy człowiek-artysta albo ludzie-artyści (wspólnota osób-artystów) pojawiają się w *Liście apostolskim Ojca Świętego do artystów* w różnych kontekstach, posiadają rozmaite predykty, np. „genialni twórcy piękna”, „artyści wszystkich czasów”¹⁶.

Artyści są obdarzeni przez Boga talentem (zdolnością twórczą), stanowiąc jednak nie tylko immanentny podmiot działania własnego, ale również medium (media) dla piękna transcendentnego, tj. artyści są pośrednikami pomiędzy pięknem Stworzenia naturalnego (przyrody) a pięknem dzieła ludzkiego (dzieła kultury ludzkiej), będąc (wpierw dla siebie samych a potem dla innych) narzędziem poznania piękna wiecznego (transcendentnego) i Boga jako Piękna. „Nieskończenie wiele razy odbłask tamtego doznania [*pathosu*, z jakim Bóg przyglądał się Stworzeniu po akcie stwórczym] pojawiał się w waszych [artystów] oczach, artyści wszystkich czasów, gdy (...) podziwialiście dzieła swego talentu, dostrzegając w nich [dziełach] jakby cień owego misterium stworzenia,

¹⁵ Pousseur Père Robert, *La lettre du Pape Jean-Paul II aux artistes. Commentaire du Père Robert Pousseur* [dokument elektroniczny z internetu:] <http://www.arts-cultures.ccf.fr/txt/ecrits.htm> [wyświetlono: 15.09.2012.

¹⁶ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 3. Uwaga: wszystkie dopowiedzenia w cytowanych tekstach Jana Pawła II, pochodzące od autora niniejszego artykułu, ujęto w nawiasy kwadratowe [], czego nie zaznaczano skrótem inicjałów - M.M.T.

w którym Bóg (...) zechciał dać wam udział”¹⁷. Człowiek-artysta jest ukształtowany na wzór człowieka biblijnego, archetypu wszystkich ludzi, *imago Dei*, a to oznacza, że artysta również może być nazywany owym określeniem *homo Dei* (człowiek Boży, dziecko Boże). Człowiek-artysta pozostaje zatem, jako stworzony na obraz i podobieństwo Boga, w relacji do Boga-Stwórcy. Relacja wertykalna człowiek-artysta – Bóg-Artysta jest nieskończona, nieograniczona, tak jak osoby są w swej istocie nieskończone w trwaniu duchowym. „Pierwsza stronica Biblii ukazuje nam Boga jako poniekąd prawzór każdej osoby, która tworzy jakieś dzieło; w człowieku-twórcy znajduje odzwierciedlenie Jego [Boży, Boski, Boga] wizerunek Stwórcy. Tę więź ukazuje szczególnie wyraźnie język polski dzięki pokrewieństwu między słowami stwórcą i twórca”¹⁸. Oczywista różnica pomiędzy człowiekiem-artystą a Bogiem-Artystą polega na odmiennym sposobie realnego istnienia osoby ludzkiej (stworzonej) oraz osoby Boga (niestworzonej). Oczywista różnica pomiędzy nimi polega również na odmiennym sposobie realnego działania (człowiek-artysta – działa, tworzy metodą *ex rei et obiecti*, Bóg-Artysta działa, stwarza metodą – *ex nihilo sui et subiecti*). Człowiek-artysta potrzebuje dla własnego działania substancji, czegoś, rzeczy, a Bóg-Artysta nie potrzebuje niczego, stwarza każde istnienie z siebie samego (tj. z Podmiotu Bożego, Osobowego) oraz z nicości (z nieistnienia, z niebytu, którego nie było). Człowiek-artysta nigdy nie jest samowystarczalny w jakimkolwiek swoim własnym tworzeniu, natomiast Bóg jest zawsze samowystarczalny, kiedy tworzy (i tworzy nadal) każde istnienie. Filozofia różnicy pomiędzy Bogiem a człowiekiem jest filozofią opartą na realistycznym ujęciu teologicznym (personalizm) oraz realistycznym ujęciu antropologicznym (realizm metafizyczny). Kategoria ‘człowiek-artysta’ przynależy do kategorii nadrzędnej: ‘człowiek-twórca’. W istocie każdy artysta jest twórcą, natomiast nie każdy twórca jest artystą. Dlatego każda papieska wypowiedź dotycząca człowieka-twórcy odnosi się również do każdego człowieka-artysty (w tym człowieka-prozaika, człowieka-poety, człowieka-dramaturga, człowieka-kompozytora, człowieka-malarza, człowieka-rzeźbiarza, człowieka-grafika, człowieka-architekta, człowieka-aktora itd.). Każda wypowiedź papieska o człowieku-artyście nie odnosi się natomiast do każdego człowieka-twórcy, bo twórcami są także np. naukowcy (twórczość naukowa), dziennikarze (twórczość publicystyczna), a nie są oni jako tacy artystami *sensu stricto*. Papież postawił kwestię różnicy pomiędzy Stwórcą-Artystą a Stworzeniem-artystą, choć przed-

¹⁷ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 3.

¹⁸ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 4.

stawił to szerzej, nie tylko w odniesieniu do samych artystów, ale do twórców ogół: „Jaka jest różnica między »stwórcą« a »twórcą«? Ten, kto stwarza, daje samo istnienie, wydobywa coś z nicości – *ex nihilo sui subiecti*, (...) i ten ściśle określony sposób działania jest właściwy wyłącznie Wszemogącemu. Twórca natomiast wykorzystuje coś, co już istnieje i czemu on [twórca] nadaje formę i znaczenie. Taki sposób działania jest właściwy człowiekowi jako obrazowi Boga [*imago Dei*]”¹⁹.

Człowiek-artysta (człowiek-twórca) jest tu podobny do starogreckiego demiurga, który kształtuje gotową materię w formę, tj. w chaos materii wprowadza kosmos (porządek w sensie logicznym, ład w sensie estetycznym). Człowiek-artysta jako obraz Boga, powołany do istnienia (stworzony) na obraz i podobieństwo Boga, jest do Boga podobny w strukturze (osobowej, duchowej) i funkcji (twórczej, wspólnotowej, kulturowej). Kulturę Boga (a także naturę, istotę Boga) i kulturę człowieka (a także naturę, istotę człowieka) dzieli nieskończoność, jednak zasada działania (twórczość) jest podobna, co nie znaczy – tożsama. „Bóg powołał zatem człowieka do istnienia, powierzając mu zadanie bycia twórcą”²⁰. Twórczość jest człowiekowi dana, podarowana (dar w postaci naturalnych zdolności twórczych konkretnego człowieka) i zadana (cel wyznaczony do osiągnięcia poprzez ukierunkowana aktywność własną, indywidualną w ramach posiadanego z natury daru – czyli zdolności twórczej) jako cel (personalistyczna teleologia antropologiczna jest w istocie zawsze kreatywna). Szczególnym przypadkiem twórczości ludzkiej jest twórczość artystyczna człowieka-artysty.

Papież wprost nazwał artyzm ‘zadaniem’ (teleologia), przy czym zadanie to jest podwójne: podmiotowe (dotyczące formowania człowieczeństwa, czyli w istocie – wychowania, formacji, samowychowania, autoformacji, tworzenia człowieka w człowieku) oraz przedmiotowe (dotyczące formowania dzieł, przedmiotów zwanych dziełami sztuki, dziełami artystycznymi, arcydziełami). Istnieje również trzeci wymiar, jak w każdej pracy, która jest również twórczością – formacja odbiorcy. „W »twórczości artystycznej« człowiek bardziej niż w jakikolwiek inny sposób objawia się jako »obraz Boży« i wypełnia to zadanie przede wszystkim kształtując wspaniałą »materię« własnego człowieczeństwa, a z kolei także sprawując twórczą władzę nad otaczającym go [człowieka-artystę] światem. Boski Artysta, okazując artyście ludzkiemu łaskawą wyrozumiałość, używa mu iskry swej transcendentnej mądrości i powołuje go [artystę] do udziału w swej stwórczej mocy. Udział ten nie

¹⁹ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 4.

²⁰ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 5.

umniejsza oczywiście nieskończonego dystansu między Stwórcą a stworzeniem (...)²¹.

Człowiek może zrozumieć człowieka przez sztukę, w istocie owo rozumienie człowieka przez sztukę jest związane z wychowaniem człowieka przez sztukę, przez dzieło sztuki, które jest tylko komunikatem interpersonalnym, przekazem pomiędzy jednym człowiekiem (artystą, nadawcą sztuki) a innym człowiekiem (odbiorcą sztuki). Zanim jednak zaistnieje proces komunikacji pomiędzy człowieczym artystą (nadawcą) a ludzkim miłośnikiem dzieł sztuki (odbiorcą), istnieje już wcześniej relacja (samoświadoma, uświadomiona lub nieświadomiona, nieświadoma) pomiędzy Boskim Artystą (Stwórcą, Duchem) a ludzkim artystą, której istotą jest partycypacja (uczestnictwo, udział) człowieka w obrazie Boga (*imago Dei*), inaczej mówiąc – w łasce piękna, które emanuje na człowieka Bóg w postaci epifanii (wewnętrznego, kalokagatycznego objawienia, iskry Ducha, Bożego oświecenia, transcendentnego przebudzenia, natchnienia duchowego, hebr. *ruah*). „Duch Stwórcy a natchnienie twórcze. Duch jest tajemniczym artystą wszechświata. (...) pragnę życzyć wszystkim artystom obfitości (...) twórczych natchnień, z których bierze początek każde autentyczne dzieło sztuki. Drodzy artyści, (...) wiele różnych bodźców wewnętrznych i zewnętrznych może stać się natchnieniem dla waszej twórczości. Każde autentyczne natchnienie zawiera jednak w sobie ślad owego »tchnienia«, którym Duch Stwórcy przenikał dzieło stworzenia od początku. Przekraczając tajemnicze prawa, które rządzą wszechświatem. Boskie tchnienie Ducha Stwórcy spotyka się z geniuszem człowieka i rozbudza jego [człowieka] zdolności twórcze. Nawiązuje z nim [człowiekiem] łączność przez swego rodzaju objawienie wewnętrzne, które zawiera w sobie wskazanie dobra i piękna oraz budzi w człowieku moce umysłu i serca, przez co uzdalnia go [człowieka] do powzięcia jakiejś idei i do nadania jej [idei] formy w dziele sztuki. Słusznie mówi się wtedy – choć tylko przez analogię – o

²¹ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 5. Jan Paweł II odsyła do dzieła neoplatońskiego Mikołaja z Kuzy (Kuzañczyka), *Dialogus de ludo globi*, księga II, czym przywołuje w istocie pośrednio starogrecki prawzór relacji pomiędzy człowiekiem a Bogiem, Demiurgiem (teoria partycypacji, charakterystyczna dla Platona oraz dla neoplatoników). Prawdziwe, rzeczywiste Piękno jest transcendentne, piękno w człowieku (w duszy ludzkiej) jest tylko odbiciem tamtego Piękna transcendentnego. ‘Techne’ (‘Ars Dei’, Sztuka Boga) nie jest tożsama z ‘techne’ (‘ars humana’, umiejętnością ludzką, sztuką ludzką) „Sztuka twórcza, którą człowiek ma szczęście gościć w duszy, nie jest tożsama ze sztuką w znaczeniu istotowym, czyli Bogiem, ale jest jedynie sposobem jej [Sztuki Boga] przekazywania [innym ludziom] i udziałem w niej [Sztuce Boga]” (*Dialogos de ludo globi*, libra II, „Philosophisch-Theologische Schriften”, Wien 1967, Band III, s. 332. Cytuję za: Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 5, przyp. 1.

»działaniu łaski«, ponieważ człowiek ma tu możliwość doświadczenia w jakiejś mierze Absolutu, który go [człowieka] przerasta”²².

Artyści mają różny stopień rozeznania (świadomości, uświadomienia, poznania) relacji zachodzącej pomiędzy Bogiem-Stwórcą a człowiekiem-twórcą (rozeznanie to ma miejsce w ramach *continuum* rozciągającego się od pełnej akceptacji, afirmacji Boga do pełnej negacji, do buntu przeciw Bogu). Postawa w tej relacji wynika z pełnej wolności człowieka-artysty, który ma prawo wyboru (wolną wolę, wolność woli). Podobnie jednak, jak człowieka nie można do końca właściwie zrozumieć bez Boga (bez Chrystusa), o czym mówił Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki do Polski (w Warszawie 2 czerwca 1979 r., w Krakowie na Błoniach, 10 czerwca 1979 r.), tak artysty nie można w pełni zrozumieć bez Stwórcy. Stopień uświadomienia sobie daru i relacji łączącej człowieka-artystę z Bogiem-Artystą rzutuje na twórczość i samopoznanie artysty człowieczego nie tylko w przedmiotowym aspekcie piękna (struktury piękna stworzenia i struktury dzieła sztuki), ale również w podmiotowym aspekcie piękna, jakim jest osoba ludzka (sprawca uformowania danej struktury dzieła sztuki, sprawca uformowania danej struktury treści aktów podmiotu zwanego człowiekiem-artystą). Funkcja („powołanie i misja” jak ową funkcję nazywa papież) człowieka-artysty wynika z zadanej struktury jego osoby (twórczość). W istocie Jan Paweł II nie podążał jednak za platońskim natywizmem, tj. poglądem, że człowiek rodzi się z zawiązkami danych zdolności (tu: np. artystycznych), które następnie można ukształtować (uformować) poprzez wychowanie, kształcenie. Same zdolności przyrodzone, dane człowiekowi w postaci zawiązków od urodzenia (a właściwie – od poczęcia), nie wystarczają, trzeba sobie swój ‘talent’ (potencjalne zdolności, także potencjalne zdolności artystyczne) odkryć i aktywnie pomnożyć (ukształtować) czy to samemu (samowychowanie, samouctwo, uczenie się, tj. uczenie siebie samego) czy przy pomocy innych (wychowanie, nauczanie). Proces uświadomienia sobie przez człowieka-artystę owej relacji transcendentnej ze Stwórcą-Artystą trwa przez całe życie i jest niejako stopniowalny w ramach *continuum*. Uświadomienie (poznanie prawdy) prowadzi ku dobru i pięknu, prawda wyzwala (jak twierdził za św. Pawłem z Tarsu Jan Paweł II), dlatego prawda o relacji Boga i człowieka w aspekcie artyzmu wyzwala artystę człowieczego z niewoli pozorów sztuki, pozorów piękna, pozorów dobra. Artyzm wynika z aktywnego uaktualnienia potencjalnej zdolności („daru”) danej od Boga człowiekowi (łac. *potentia* – możliwość, *actus* – akt, czyn, para pojęć charaktery-

²² Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 37-37.

styczna dla realistycznej, z ducha neoarystotelesowskiej, chrześcijańskiej filozofii św. Tomasza z Akwinu). Aktywność ludzka na polu relacji transcendentnej owocuje pięknem, odkryciem piękna. „Dlatego artysta, im lepiej uświadamia sobie swój »dar«, tym bardziej skłonny jest patrzeć na samego siebie i na całe stworzenie oczyma zdolnymi do kontemplacji i do wdzięczności, wznosząc do Boga hymn uwielbienia. Tylko w ten sposób [człowiek-artysta] może do końca zrozumieć swoje powołanie i misję”²³. ‘Dar’ (‘talent’) to w istocie, jak można to rozumieć, zawiązki otrzymane w naturze (ogólne dziedzictwo biologiczne, jakie otrzymuje na wyposażeniu człowiek) oraz ukształtowane w wyniku procesu socjalizacji, wychowania i kształcenia: postawy (wyedukowane człowieczeństwo osoby w relacji do wspólnoty), konkretne kulturowe zdolności (umiejętności) i konkretna wiedza, które pozwalają uprawiać twórczość artystyczną.

Traktując o funkcji (czynności) człowieka-artysty²⁴ przez dorozumienie papież zasugerował również ‘ogólne powołanie artysty’, którym jest powołanie do bycia człowiekiem, czyli powołanie do realizacji własnego człowieczeństwa, do aktualizacji możliwości ludzkich (przy czym wiadomo, że ‘możliwość’ nie jest tym samym, co ‘możliwość’ w tomizmie i neotomizmie). Poza ogólnym, powszechnym, czyli uniwersalnym powołaniem do człowieczeństwa, które to powołanie dotyczy każdego bez wyjątku, ponadto niektórzy ludzie mają powołanie szczególne (szczegółowe) do arcyzmu, do twórczości artystycznej, do tworzenia dzieł sztuki, arcydzieł. Ogólne (powszechne) powołanie do człowieczeństwa obejmuje każdego człowieka: „zadaniem każdego człowieka jest być twórcą własnego życia: człowiek ma uczynić z niego [życia] arcydzieło sztuki”²⁵ (tworzenie człowieka w człowieku, powinność moralna, egalitaryzm etyczny). To powołanie obejmuje znacznie szerszą paletę zadań – udział, pomoc w kształtowaniu człowieczeństwa innych w kontaktach interpersonalnych, kształtowanie więzi społecznych we wspólnotach, wytwarzanie dóbr duchowych i materialnych. To jest dopiero wypełnienie powołania do człowieczeństwa. Szczególne (niepowszechne) powołanie do arcyzmu obejmuje tylko niektórych ludzi (tworzenie dzieł sztuki przez ludzi uzdolnionych artystycznie): „Nie wszyscy są powołani, aby być artystą w ścisłym sensie tego słowa”²⁶ (powinność artystyczna, elitaryzm artystyczny). Różnica w działaniu (różnica w

²³ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 5.

²⁴ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 6-7, tj. w rozdziale pt. *Szczególne powołanie artysty*.

²⁵ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 6.

²⁶ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 6.

rodzaju aktywności, różnica w rodzaju czynności) w poszczególnych sferach (moralności, artyzmu) wynika z różnoaspektowości transcendentaliów (dobro a piękno). Papież wyodrębnił sprawności (dzielności, cnoty, grec. *arete*) w działaniu w sferze dobra (moralność) i w sferze piękna (artyzm). Na marginesie warto zauważyć zestawienie dwóch podobnie po polsku brzmiących terminów ‘sprawność’ (cnota, łac. *virtus*) i ‘sprawca’ (łac. *auctor*) – w jednym zdaniu przez papieża (czy autor-sprawca wiąże się z moralną cnotą-sprawnością?). Na tym przykładzie widać różnicę między człowiekiem-artystą (człowiekiem szczególnym) a człowiekiem (każdym, człowiekiem w ogóle): „Czym innym jest sprawność [cnota, grec. *arete*], dzięki której każdy człowiek staje się sprawcą swoich czynów, odpowiedzialnym za ich [czynów] wartość [ocenę] moralną, czym innym zaś jest sprawność [cnota, grec. *arete*], dzięki której człowiek jest artystą – to znaczy umie działać odpowiednio do wymogów sztuki, stosując się wiernie do jej specyficznych reguł”²⁷. W papieskim autokomentarzu napisanym w duchu realistycznym ‘neoarystotelesowskiej’ filozofii św. Tomasza z Akwinu czytamy o kryterium nadrzędnym rozróżnieniu cnót (moralnej i artystycznej): *recta ratio agibilium* (właściwe kryterium działania – czynności człowieka) oraz *recta ratio factibilium*²⁸ (właściwe kryterium wytwarzania – rzeczy wytwarzanej). Należy dodać także charakterystyczne dla sfery poznania (filozofii, nauki) *recta ratio speculabilium* (właściwe kryterium poznania – rzeczy poznawanej). Owo właściwe pojęcie o rzeczy czynionej (*recta ratio agibilium*) przynależy do sfery moralności (czynienie dobra). *Recta ratio factibilium* przynależy natomiast do sfery artyzmu (por. grec. *techné*, łac. *ars*, tu: tworzenie piękna, tworzenie rzeczy pięknych). Analogicznie *recta ratio speculabilium* należy do sfery poznania (poznawanie prawdy).

Warto przytoczyć zdanie św. Tomasza, inspirujące Jana Pawła II. Zdania tego nie ma w papieskim *Liście do artystów*: „Wartość sztuki nie leży w samym artyście, lecz raczej w wytworze, ponieważ **sztuka jest prawidłowym pojęciem o rzeczy wytwarzanej**: czynność bowiem kształtująca zewnętrzną materię nie doskonali twórcę, lecz wytwór. Sztuka nie wymaga, aby artysta dobrze postępował, lecz by tworzył dobre dzieło” (Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, I-a II-ae q 57 a.5 ad 1)²⁹. Człowiek-artysta niekoniecznie musi być człowiekiem moral-

²⁷ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 6, przyp. 2.

²⁸ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 6.

²⁹ Cytuję za: Władysław Tatarkiewicz, *Historia estetyki*, t. 2, *Estetyka średniowieczna*, Arkady, Warszawa 1989, s. 233-234.

nym, postępującym zgodnie z dobrymi obyczajami, w zgodzie z prawym sumieniem. Zdanie św. Tomasza o tym, że rzeczą artysty nie jest koniecznie dobrze żyć, ale konieczną rzeczą jest stworzyć dobre dzieło – nie zostało zacytowane przez Jana Pawła II w tzw. *Liście do artystów*, ale Jan Paweł II podąża tu jednak wyraźnie śladem Akwinaty w rozróżnieniu właściwości istotnych człowieka-artysty i człowieka dobrego (moralnego, prawego, tworzącego siebie samego jako człowieka, doskonalącego się w dobru). „Dlatego artysta umie wytwarzać przedmioty, ale to [wytwarzanie przedmiotów] samo z siebie nic nam jeszcze nie mówi o jego charakterze moralnym. Nie tworzy tu bowiem siebie samego, nie kształtuje własnej osobowości, a jedynie wykorzystuje umiejętności twórcze, nadając formy estetyczne ideom poczętym w umyśle”³⁰. Na tym jednak podobieństwo w tym zakresie się kończy.

Jan Paweł II jednak odszedł całkowicie od wspomnianego zdania Tomaszowego, twierdząc coś całkiem odwrotnego, tj. wiążąc ze sobą ściśle sferę moralną oraz artystyczną, pokazując ich wzajemne uwarunkowania u człowieka-artysty. Widać tu, moim zdaniem, wpływ myśli personalistycznej, szczególnie Jacquesa Maritaina (zwłaszcza z książki *Sztuka i Mądrość* i in.) oraz koncepcji wychowania przez sztukę (szerzej: wychowania estetycznego), która z personalizmu poniekąd wyrosła (jakkolwiek chronologicznie biorąc, dziewiętnastowieczne koncepcje wychowania estetycznego są wcześniejsze, niż dwudziestowieczny personalizm rozumiany jako kierunek filozoficzny). Jan Paweł II twierdzi, wykorzystując przy tym także dwudziestowieczną teorię komunikacji, na temat sprawności (cnót) moralnych (dotyczących dobra, życia ludzkiego) i artystycznych (dotyczących piękna, rzeczy pięknej, pięknego dzieła sztuki), że „Chociaż to rozróżnienie ma fundamentalne znaczenie, nie mniej istotne jest też powiązanie między tymi dwiema sprawnościami [cnotami, grec. *arete*] – moralną i artystyczną, które wzajemnie bardzo głęboko się warunkują. Tworząc dzieło, artysta wyraża bowiem samego siebie do tego stopnia, że jego twórczość stanowi szczególne odzwierciedlenie jego [artysty] istoty – tego, kim jest i jaki jest [człowiek-artysta]. (...) Artysta bowiem, kiedy tworzy, nie tylko powołuje do życia dzieło, ale poprzez to dzieło jakoś także objawia swoją osobowość. Odnajduje w sztuce nowy wymiar i niezwykły środek wyrażania swojego rozwoju duchowego. Poprzez swoje dzieła artysta rozmawia i porozumiewa się z innymi. (...) Dzieła sztuki mówią o twórcach, pozwalają poznać ich wnętrza i ukazują szczególny wkład każdego z nich w dzieje kultury”³¹.

³⁰ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 6-7.

³¹ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 7.

Komunikacyjna, Jakobsonowska teoria sztuki (nadawca, komunikat, kod, kontekst, odbiorca) znalazła zastosowanie w papieskim *Liście do artystów*, gdzie człowiek-artysta jest nadawcą (wyrazicielem, sprawcą wyrazu, ekspresji) komunikatu (dzieła sztuki) skierowanego do odbiorców (innych ludzi). Komunikat (dzieło sztuki) odbierany w pewnym kontekście (kultury) mówi o nadawcy komunikatu (człowieku-artysty). Proces komunikacji umożliwia poznanie wnętrza człowieka-artysty pośrednio, poprzez dzieło sztuki.

Kalokagatycznie (grec. *kalokagatia*) rzecz ujmując, człowiek-artysta służy pięknu, a służąc pięknu, służy przez to dobru. Dobro, Prawda, Byt jako triada transcendentaliów (bo piękno jako *transcendentale* bywa kwestionowane) charakteryzuje metafizykę realistyczną (tomizm), natomiast triada: piękno, dobro, prawda pojawia się nie tylko u Platona, ale i w pedagogice kultury w XX w. Zdolności artystyczne są zatem zdolnościami człowieka do wyrażania piękna bytu. Człowiek-artysta wyraża byt poprzez sztukę (przedmiot, dzieło sztuki, które tworzy, przez które wyraża siebie w komunikacie nadawcy). „Żyjąc i działając, człowiek określa swój stosunek do bytu [grec. *to ón*], prawdy [grec. *aletheia*] i dobra [grec. *agathón*]. Artysta w szczególny sposób obcuje z pięknem [grec. *to kalón*]. W bardzo realnym sensie można powiedzieć, że piękno jest jego powołaniem, zadaniem mu przez Stwórcę wraz z darem »talentu artystycznego«. (...) Kto dostrzega w sobie tę Bożą iskrę, którą jest powołanie artystyczne – powołanie poety, pisarza, malarza, rzeźbiarza, architekta, muzyka, aktora... – odkrywa zarazem pewną powinność: nie można zmarnować tego talentu, ale trzeba go rozwijać, ażeby nim służyć bliźniemu i całej ludzkości”³².

Człowiek-artysta nie żyje samotnie, ale we wspólnocie różnorodnych personalnych odniesień do dobra wspólnego, do osób z danej społeczności (głównie narodowej, religijnej). Jan Paweł II sytuuje ludzi-artystów w relacji do procesu wychowania, w odniesieniu do *paidagogii*, czyli praktycznej umiejętności wychowawczej, sztuki wychowania. Funkcja artystów polega na wychowaniu społeczności przez sztukę, przy wykorzystaniu przez artystów różnorodnych środków artystycznych, aby formalnie i treściowo oddziaływać na odbiorców sztuki (relacyjna teoria wychowania, komunikacyjna teoria sztuki). „Społeczeństwo potrzebuje bowiem artystów, (...) którzy zabezpieczają wzrastanie człowieka i rozwój społeczeństwa poprzez swą wzniosłą formę sztuki, jaką jest »sztuka wychowania«. W rozległej panoramie kultury każdego narodu artyści mają swoje miejsce. Gdy idąc za głosem natchnienia[,] tworzą dzieła

³² Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 9.

naprawdę wartościowe i piękne, [wtedy] nie tylko wzbogacają dziedzictwo kulturowe każdego narodu i całej ludzkości, ale pełnią także cenną posługę społeczną na rzecz dobra wspólnego”³³. Papież wskazuje na następujące (pożądane, powinny) cechy człowieka-artysty: 1) doskonałość (formalna, warsztatowa), tj. umiejętność tworzenia dzieł pięknych i wzniosłych, 2) bezinteresowna służba (bezinteresowność) na rzecz dobra wspólnego (narodu, ludzkości), tj. kultury, 3) pracowitość, aktywność w tworzeniu, czyn osoby (czynność, filozofia czynu), 4) odpowiedzialność, 5) skromność, pokora (brak dążenia do próżnej chwały), 6) pogłębiona duchowość, 7) moralność („etyka”) służąca wychowaniu narodu, 8) samoświadomość (służby, pracy, odpowiedzialności, zadań, celów), 9) indywidualność, odrębność osobistego powołania artystycznego (indywidualnej, osobistej drogi w sztuce), 10) świadomość własnej ograniczoności, 11) wrażliwość na piękno rzeczywistości, 12) rozeznanie (poznanie) kulturowej i religijnej tradycji, z której się wywodzi (zakorzenienie kulturowe we własnym dziedzictwie narodowym i religijnym). Trzeba podkreślić, że wszystkie wyszczególnione elementy charakterystyczne dla człowieka-artysty, jakie znalazły się w papieskim *Liście do artystów* (1999), prawie 40 lat wcześniej pojawiły się w Wojtyłańskim tekście *Ewangelia a sztuka. Rekolekcje dla artystów*³⁴. Kwestia szczegółowego porównania wątków na temat ‘człowieka-artysty’ zwartych w tych dwóch tekstach to zagadnienie badawcze na odrębne studium komparatystyczne.

„Odrębne powołanie każdego artysty określa pole jego służby, a zarazem wskazuje zadania, które czekają, ciężką pracę, do której musi być przygotowany i wreszcie odpowiedzialność, którą winien podjąć. Artysta świadomy tego wszystkiego wie także, że musi działać[,] nie kierując się dążeniem do próżnej chwały ani żądzą taniej popularności, ani tym mniej [–] nadzieją na osobiste korzyści. Istnieje zatem pewna etyka czy wręcz »duchowość« służby artystycznej, która ma swój udział w życiu i w odrodzeniu każdego narodu”³⁵. Zauważamy hierarchię wartości (porządek dóbr); 1) *bonum honestum* (dobra właściwe: religijne i moralne powołanie człowieka-artysty), 2) *bonum utile* (dobro użytecznościowe: użyteczność człowieka-artysty dla społeczności), 3) *bonum delectabile* (dobro przyjemnościowe: piękno tworzone przez człowieka-artystę). Wszystkie te rodzaje dobra pojawiają się w wypowiedzi Jana

³³ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 10.

³⁴ K. Wojtyła, *Ewangelia a sztuka. Rekolekcje dla artystów*, Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II, Fundacja Jana Pawła II – Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu, Kraków-Rzym 2011, s. 70, nlb. 2.

³⁵ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 9-10.

Pawła II w *Liście do artystów*. Pomiedzy tymi rodzajami dóbr istnieje obiektywny porządek, obiektywna hierarchia ważności.

Jan Paweł II wskazywał pośrednio na relację pomiędzy Bogiem-Człowiekiem-Artystą (Jezusem Chrystusem, Słowem Wcielonym, Pięknem Wcielonym, Które Zmartwychwstało, Bogiem Widzialnym w Człowieku) a człowiekiem-artystą, który tworzy piękno w postaci dzieł sztuki, aby (po Norwidowsku mówiąc) 'się zmartwychwstało'³⁶. „Ta podstawowa widzialność »Boga-Tajemnicy« stanowiła zachętę i wyzwanie dla chrześcijan także na płaszczyźnie twórczości artystycznej. Na tej glebie rozkwitło piękno, które właśnie stąd, z tajemnicy Wcielenia, czerpało żywotne soki. Stając się człowiekiem, Syn Boży wniósł bowiem w dzieje ludzkości całe ewangeliczne bogactwo prawdy i dobra, a wraz z nim [ewangelicznym bogactwem] objawił także nowy wymiar piękna: orędzie ewangeliczne jest nim [pięknem] wypełnione po brzegi”³⁷. Człowiek-artysta czerpie inspirację z Biblii, bo „tekst biblijny rozpałał wyobraźnię malarzy, poetów, muzyków, twórców teatru i kina. Postać Hioba (...) nieustannie budzi zainteresowanie filozofii, ale także literatury i sztuki. (...) A (...) niezliczoną ilość razy biblijne słowo stawało się obrazem, muzyką, poezją, wyrażając językiem sztuki tajemnicę »Słowa, które stało się ciałem«. W dziejach kultury wszystko to przyczyniło się do powstania rozległego dziedzictwa wiary i piękna”³⁸.

Jan Paweł II podkreślił relację pomiędzy Ewangelią a sztuką, a więc w konsekwencji również pomiędzy Bogiem (Artystą) a człowiekiem (artystą), szczególnie w zakresie duchowości (inspiracji pozazmysłowej). Człowiek-artysta (wierzący lub niewierzący) inspiruje się duchem Ewangelii, pogłębia swoją duchowość dzięki relacji z Bogiem-Artystą (z Bogiem-Słowem). Człowiek-artysta wierzący pogłębia swoją relację z Bogiem w sposób właściwy, autentyczny dla każdego chrześcijanina (bezpośrednio lub pośrednio poprzez piękno Stworzenia), natomiast człowiek-artysta niewierzący wchodzi w autentyczną relację z Bogiem-Artystą pośrednio: poprzez piękno Stworzenia, co jest tylko różnicą w środku komunikacji interpersonalnej, ale w istocie każdy człowiek-artysta w takową relację duchową wchodzi świadomie lub nieświadomie, relacja ta dotyczy „wszystkich”, tj. „wierzących i niewierzących”). „Dla wszystkich jednak, wierzących i niewierzących, dzieła sztuki inspirowane przez Pismo Święte pozostają jakby odbłaskiem

³⁶ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 8 i 11. (Papież dwukrotnie cytuje zdanie C. Norwida).

³⁷ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 12-13.

³⁸ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 13-14.

niezłębionej tajemnicy, która ogarnia świat i jest w nim [świecie] obecna. (...) Każda autentyczna inspiracja artystyczna wykracza bowiem poza to, co postrzegają zmysły, i przenikając rzeczywistość stara się wyjaśnić jej [rzeczywistości] ukrytą tajemnicę. [Każda autentyczna inspiracja artystyczna] Ma swoje źródło w głębi ludzkiej duszy – tam, gdzie pragnienie nadania sensu własnemu życiu łączy się z nieuchwytnym doznaniem piękna i tajemniczej jedności rzeczy³⁹. Każdy człowiek-artysta jest świadom różnicy pomiędzy ideą artystyczną a realizacją idei w konkretnym dziele sztuki. Ludzie-artyci są niedoskonali, choć dążą do oddania w dziełach sztuki doskonałości rzeczywistości (Stworzenia, świata oraz Doskonałości Stwórcy tego świata). Papież używa logicznych tzw. ‘wielkich kwantyfikatorów’ („wszyscy”, „każda”), zatem mówi o kwestiach (zasadach) uniwersalnych, a nie tylko o jakichś partykularnych sprawach, w związku z człowiekiem-artystą, „Wszyscy artyści zdają sobie sprawę, jak głęboka przepaść istnieje między dziełem ich [artystów] rąk, nawet najbardziej udanym, a olśniewającą doskonałością piękna, dostrzeżonego w chwili twórczego uniesienia: wszystko, co zdołają wyrazić[,] malując, rzeźbiąc i tworząc, jest jedynie przebłyskiem owej światłości, która na kilka chwil zajaśniała oczom ich [duszy. (...) Człowiek wierzący (...) wie, że przez moment oglądał ów bezmiar światłości, która ma swoje pierwotne źródło w Bogu. (...) Nikt bardziej niż prawdziwy artysta nie jest skłonny uznać własnej ograniczoności (...)”⁴⁰. Wątek „przebłysku światłości” transcendentnej u człowieka-artysty był obecny u ks. bpa Karola Wojtyły w tekście *Ewangelia a sztuka. Rekolekcje dla artystów* z początku lat sześćdziesiątych XX w.

Wrażliwy na piękno człowiek-artysta, tworząc sztukę, ukazuje poprzez nią– duchowość człowieka i głębię rzeczywistości. „Każda autentyczna forma sztuki jest swoistą drogą dostępu do głębszej rzeczywistości człowieka i świata. Tym samym stanowi też bardzo trafne wprowadzenie w perspektywę wiary, w której ludzkie doświadczenie znajduje najpełniejszą interpretację. Oto dlaczego pełnia prawdy zawarta w Ewangelii musiała od samego początku wzbudzić zainteresowanie artystów, z natury wrażliwych na wszelkie przejawy ukrytego piękna rzeczywistości”⁴¹. Relacja człowieka-artysty do Ewangelii buduje duchowość, wzmacnia od wewnątrz, pogłębia człowieczeństwo, wbrew wszystkim przeciwnościom. „Podobnie jak w sferze życia i myśli, tak i na polu sztuki wiara kazała chrześcijanom dokonywać rozeznania, które

³⁹ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 14-15.

⁴⁰ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 15.

⁴¹ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 17.

nie pozwalało przyjmować bezkrytycznie zastanego dziedzictwa⁴². Artysty powinni mieć świadomość, że „sztuka stała się uprzywilejowaną formą wyrażania wiary”⁴³ i że „potrzeba kontemplacji misterium oraz ukazywania go [misterium] w formach dostępnych dla ludzi prostych zrodziła stopniowo pierwsze formy sztuki malarskiej i rzeźbiarskiej”⁴⁴. Człowiek-artysta jest narzędziem wyrażania tajemnicy (misterium) wiary, służy wierze a ta postawa służebna (*ars – ancilla theologiae*) wobec religii wyrasta z głębokiej relacji człowieka z Bogiem poprzez Boga-Człowieka (Boga Wcielonego w Człowieka). Nie oznacza to, że wolność artysty w zakresie formy jest ograniczona, ale podporządkowana wyrażanej treści. Różnorodne bogactwo sztuki składa się w całości na dziedzictwo kulturowe, współtworzone przez konkretnych ludzi-artystów przez setki i tysiące lat: „dziedzictwo artystyczne nagromadzone w ciągu stuleci obejmuje bardzo rozległy i różnorodny zbiór natchnionych dzieł sztuki sakralnej, które napełniają podziwem także współczesnego człowieka”⁴⁵. Komunikacja (jednostronna) pomiędzy człowiekiem-artystą a człowiekiem-odbiorcą sztuki trwa mimo upływu czasu, dopóki istnieje komunikat w postaci dzieła sztuki i dopóki istnieją odbiorcy tej sztuki. W formach sztuki przejawia się nie tylko indywidualne przesłanie (komunikat) danego człowieka-artysty do innych, ale również przesłanie (komunikat) społeczności danej epoki historycznej, danego narodu czy kręgu kulturowego (cechy zbiorowe, wspólne danej kultury). Papież wyraził to zwięźle: „W tych formach kryje się nie tylko geniusz artysty, ale dusza narodu”⁴⁶, ponieważ „Cała kultura, mimo ograniczeń nieodłącznie związanych z ludzką naturą, przesiąkała Ewangelią (...)”⁴⁷. Co prawda, Jan Paweł II odniósł to do wysokiej kultury średniowiecza, ale możemy interpolować to zdanie również i na inne epoki, bo kultura chrześcijańska jest obecna odpowiednio w różnym wymiarze na różnych kontynentach już przez prawie dwa tysiące lat (Azja, Afryka, Europa) lub co najmniej przez kilkaset lat (Ameryka, Australia).

Janowi Pawłowi II-artyście kwestia człowieka-artysty była bliska. Papieża interesował „stosunek artystów (...) do rzeczywistości religijnej”⁴⁸, przy czym nie chodziło mu tu tylko o artystów okresu Renesansu, ale o artystów każdej epoki. Deklarował: „Pragnę (...) stać się głosem

⁴² Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 18.

⁴³ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 18.

⁴⁴ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 19.

⁴⁵ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 22-23.

⁴⁶ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 23.

⁴⁷ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 23.

⁴⁸ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 24.

wielkich artystów, którzy tutaj [w Watykanie] ujawnili bogactwo swojego geniuszu, często przenikniętego niezwykle głęboką duchowością”⁴⁹, przy czym ludzie-geniusze artystyczni, mistrzowie tworzą arcydzieła, np. „wyrażając plastycznie sens tajemnicy, która czyni z Kościoła społeczność uniwersalną, gościnną, matkę i towarzyszkę drogi każdego człowieka poszukującego Boga”⁵⁰. Nieustanne nawracanie w papieskich wypowiedziach do terminu „tajemnica” w kontekście jej wyrażania lub odkrywania przez człowieka-artystę upoważnia do twierdzenia, że to słowo-klucz do koncepcji Jana Pawła II w odniesieniu do człowieka-artysty. „Tajemnica” pojawia się również w tekście *Ewangelia a sztuka. Rekolekcje dla artystów*. Tajemnica Boga nie jest sprzeczna z człowieczeństwem ani z obrazowaniem człowieczeństwa w dziełach artystycznych. Humanizm chrześcijański przejawia się w sztuce antropicznej co najmniej od czasów renesansu. „Jej [sztuki] cechą charakterystyczną stawało się w coraz większej mierze (...) zainteresowanie człowiekiem, światem, rzeczywistością historyczną. To zainteresowanie samo w sobie nie jest bynajmniej zagrożeniem dla wiary chrześcijańskiej, skupionej wokół tajemnicy Wcielenia, a zatem wokół objawienia wartości człowieka przez Boga. Przekonują nas o tym (...) artyści”⁵¹. Chrystocentryzm w sztuce nie wyklucza antropocentryzmu.

Ludzie-artyci tworzą sztukę religijną niezależnie od zewnętrznych okoliczności historycznych, a czasem wbrew owym okolicznościom (np. wbrew procesom sekularyzacji, laicyzacji i desakralizacji), nawet „w nowym klimacie ostatnich stuleci, gdy część społeczeństwa wydaje się zubożniała na wiarę, sztuka religijna nie przestaje się rozwijać”⁵². Papież zauważa dwie kategorie artystów: 1) artyści inspirowani się religią, tworzący „niezwykle natchnione dzieła”, tj. sztukę „nawiązującą do tematów religijnych” (choć nie jest to sztuka sakralna *sensu stricto*), 2) artyści zajmujący się sztuką sakralną, „którzy poświęcili jej wiele sił”⁵³. Powyższa typizacja artystów na dwie ogólne kategorie jest uzasadniona (1. artyści zainspirowani religijnie, 2. artyści ‘sakralni’, ‘liturgiczni’). Można wnioskować z wypowiedzi papieża, że artyści tworzący sztukę sakralną stoją wyżej (na „szczytach”) w hierarchii w Kościele, niż artyści tylko inspirowani się tematami religijnymi, skoro Jan Paweł II w duchu *Sacrosanctum Consilium* napisał „o sztuce sakralnej, »szczytach«

⁴⁹ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 24.

⁵⁰ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 25.

⁵¹ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 25.

⁵² Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 26.

⁵³ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 26.

sztuki religijnej”⁵⁴. Analogicznie ‘artyści sakralni’ znajdują się „na szczycie” hierarchii ‘artystów religijnych’, jak można wnioskować z tekstu *Listu do artystów*. Człowiek-artysta może wszak podejmować różnorakie zadania, ma tu wolność woli.

Jan Paweł II zauważył również rozróżnienie na artystów-teistów („humanizm chrześcijański”, humanizm z Bogiem, humanizm dla Boga) oraz artystów-ateistów (humanizm bez Boga, humanizm przeciw Bogu), przy czym można tu także mówić o podziale na artystów zainteresowanych tematyką religijną oraz artystów obojętnych na tematykę religijną (indyferentnych religijnie). Możliwe są także typologie pośrednie, wyróżniające kategorie artystów według stopnia zainteresowania tematyką religijną w tworzonej przez siebie sztuce (świeckiej lub religijnej). Dzieło sztuki jest ‘mostem’ pomiędzy człowiekiem a człowiekiem, niezależnie od tego, w co wierzy lub nie wierzy artysta, który owo dzieło stworzył. Most sztuki („pomost” – jak to nazywa papież) jest sposobem komunikacji interpersonalnej, niezależnie od rodzaju humanizmu, jaki reprezentuje jego twórca (wierzący w Boga lub niewierzący). Klimat humanizmu cechującego się nieobecnością Boga albo sprzeciwem wobec Boga „(...) prowadził czasem do rozejścia się dróg sztuki i wiary przynajmniej w tym sensie, że wielu artystów okazywało mniejsze zainteresowanie tematami religijnymi”⁵⁵.

Niezależnie od indywidualnej, osobistej postawy każdego człowieka-artysty wobec Boga, Kościół docenia sztukę piękną (arcydzieła), które dany artysta (arcymistrz sztuki, geniusz sztuki) tworzy, ponieważ autentycznie unaoczniają owe dzieła piękno, a piękno dane jest od Boga poprzez Stworzenie. Piękno jest dwojakie: 1) piękno jako dar bezpośredni powstały przez harmonię stworzonej przez Boga natury (Bóg jako dawca piękna), 2) piękno jako dar pośredni od Boga – powstały w harmonii kultury zaistniałej wskutek kreatywności stworzonego człowieka (Bóg jako dawca daru tworzenia piękna). Tak czy inaczej – piękno zawsze wywodzi się z Boga (bezpośrednio w naturze, pośrednio w kulturze, nawet jeśli poszczególni twórcy kultury temu zaprzeczają, to jednak dar tworzenia został im dany z góry, nie posiadają go sami z siebie, ale w sensie zawiązków zdolności artystycznych – mają je z natury, czyli *de facto* od Boga). Stąd Jan Paweł II, świadomy tego daru tworzenia, obecnego u każdego człowieka-artysty, mógł napisać, że każda autentyczna sztuka (‘sztuka jako taka’) zawsze jest pokrewna wierze, jak widzimy, wskutek obecności piękna oraz wskutek obecności daru tworzenia u

⁵⁴ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 30.

⁵⁵ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 27.

wszystkich artystów (twórców). „(...) Kościół nadal żywi bardzo wysokie uznanie dla sztuki jako takiej. Sztuka bowiem, jeżeli jest autentyczna, choć niekoniecznie wyraża się w formach typowo religijnych, zachowuje więź wewnętrznego pokrewieństwa ze światem wiary, tak że nawet w sytuacji głębokiego rozłamu między kulturą a Kościołem właśnie sztuka pozostaje swego rodzaju pomostem prowadzącym do doświadczenia religijnego. jako poszukiwanie prawdy, owoc wyobraźni wykraczającej poza codzienność, sztuka jest ze swej natury swoistym wezwaniem do otwarcia się na Tajemnicę. Nawet wówczas, gdy artysta zanurza się w najmroczniejszych otchłaniach duszy lub opisuje najbardziej wstrząsające przejawy zła, staje się w pewien sposób wyrazicielem powszechnego oczekiwania na odkupienie”⁵⁶.

Człowiek-artysta jest sługą Boga (przyjacielem Kościoła), jeśli tworzy autentyczne, prawdziwe dzieło sztuki (formalne arcydzieło), niezależnie od jego treści. Jan Paweł II rozwijał koncepcję przyjaźni pomiędzy Kościołem a artystami, którą to koncepcję przedstawił dnia 7 maja 1964 r. papież Paweł VI w Kaplicy Sykstyńskiej w przemówieniu do artystów⁵⁷. Myśl Pawła VI i Jana Pawła II kontynuował w tym względzie z kolei papież Benedykt XVI (*Bądźcie zwiastunami i świadkami nadziei*, przemówienie podczas spotkania z artystami, 21 listopada 2009 r.)⁵⁸. Kwestia komparatystycznego ujęcia podobieństw i różnic pomiędzy koncepcjami (dotyczącymi człowieka-artysty, sztuki lub piękna) u papieży: Pawła VI, Jana Pawła II i Benedykta XVI wymaga odrębnego potraktowania w osobnym studium porównawczym na ten temat.

Jan Paweł II widział człowieka-artystę jako przyjaciela, partnera dialogu, równoprawnego rozmówcę dla Kościoła: „Jest zatem zrozumiałe, dlaczego Kościół przywiązuje szczególną wagę do dialogu ze sztuką i pragnie zawrzeć w naszej epoce nowe przymierze z artystami, do którego wzywał usilnie (...) Paweł VI w przemówieniu skierowanym 7 maja 1964 r. do artystów podczas specjalnego spotkania w Kaplicy Sykstyńskiej, Kościół żywi nadzieję, że współpraca ta przyniesie naszej epoce nową »epifanię« piękna oraz pomoże zaspokoić we właściwy sposób potrzeby chrześcijańskiej wspólnoty”⁵⁹. Człowiek-artysta w relacji do Kościoła był widziany przez Jana Pawła II w perspektywie dokumentów Soboru Vaticanum Secundum (*Gaudium et spes, Sacrosanctum Concilium*).

⁵⁶ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 27-28.

⁵⁷ *Acta Apostolicae Sedis*, 56: 1964, s. 438-444, [cyt. za:] Jan Paweł II, *List apostolski...*, op. cit., s. 28, przyp. 17.

⁵⁸ http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/artysci_21112009.html [dostęp 30.07.2012].

⁵⁹ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 28.

„Sobór Watykański II położył podwaliny pod nową relację między Kościołem a kulturą, czego bezpośrednie konsekwencje dotyczą także świata sztuki. Relacja ta ma się rozwijać pod znakiem przyjaźni, otwartości i dialogu”⁶⁰. Jan Paweł II przypomniał, że praca człowieka-artysty dla Kościoła jest „szlachetną usługą”⁶¹, a zatem służbą twórczą, służbą artystyczną na rzecz Kościoła. Służba artystów dla Kościoła nie jest bynajmniej serwilizmem. Kościół potrzebuje artystów (sprawców sztuki), a nie tylko sztuki (rezultatu twórczości artystów), bo to artyści umieją wyrażać w sztuce rzeczywistość duchową (religijną). „Kościół potrzebuje sztuki. Aby głosić orędzie, które powierzył mu [Kościółowi] Chrystus, Kościół potrzebuje sztuki. Musi bowiem sprawić, aby rzeczywistość duchowa, niewidzialna, Boża, stawała się postrzegalna, a nawet w miarę możliwości pociągająca. Musi zatem wyrazić w zrozumiałych formułach to, co samo w sobie jest niewyraźne. Otóż sztuka odznacza się sobie tylko właściwą zdolnością ujmowania wybranego aspektu tego orędzia, przekładania go [orędzia Kościoła] na język barw, kształtów i dźwięków, które wspomagają intuicję człowieka patrzącego lub słuchającego. [Sztuka] Czyni to, nie odbierając samemu orędziu wymiaru transcendentnego ani aury tajemnicy”⁶². Tym samym papież syntetycznie określił funkcję artystów w Kościele, jako obdarzonych niejako biblijnym darem tłumaczenia ‘języków’ (tj. tłumaczenia orędzia Kościoła na język sztuki). Jan Paweł II pisał na temat „twórców przenikniętych głębokim zmysłem tajemnicy”⁶³. Istnieje zatem pewien ‘zmysł tajemnicy’ (intuicja twórcza), który charakteryzuje ludzi-artystów i który umożliwia owo ‘tłumaczenie’ (przedstawienie artystyczne) nie tylko orędzia Kościoła, ale przede wszystkim – tłumaczenie Tajemnicy (Boga) na konkretny język sztuki. Człowiek-artysta jako prorok w Kościele albo jako tłumacz proroctw w Kościele to motyw, który pojawił się także pośrednio u Jana Pawła II (a wcześniej u ks. Karola Wojtyły). „W rzeczywistości temat religijny należy do najczęściej podejmowanych przez artystów każdej epoki. Kościół zawsze odwoływał się do ich [artystów] twórczych zdolności, aby wyjaśniać ewangeliczne orędzie i ukazywać jego [orędzia] konkretne zastosowania w życiu chrześcijańskiej wspólnoty. Ta współpraca [Kościół z artystami] stała się źródłem wzajemnego ubogacenia duchowego. Ostatecznie przyczyniło się to [ta współpraca Kościoła z artystami w zakresie sztuki sakralnej, sztuki religijnej] do lepszego zrozumienia

⁶⁰ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 29.

⁶¹ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 30.

⁶² Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 31.

⁶³ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 32.

człowieka [przez Kościół i przez artystów], jego [człowieka] autentycznego oblicza, jego [człowieka] prawdy. Ujawnia się także szczególna więź między sztuką a chrześcijańskim objawieniem”⁶⁴. Pozytywna konkluzja brzmi: tak, Kościół potrzebuje sztuki, a zatem potrzebuje również ludzi-artystów, sprawców powstania dzieł sztuki (łac. *auctores*, sprawcy, autorzy).

Autor *Listu do artystów* zapytał poza tym inaczej, odwrotnie: „Czy sztuka potrzebuje Kościoła? Kościół zatem potrzebuje sztuki. Czy można jednak powiedzieć, że także sztuce potrzebny jest Kościół?”⁶⁵. Odpowiedź papieża nie jest jednoznaczna, bo udzielona została nie wprost, ale za to ukierunkowująca na pozytywną, inspirującą relację pomiędzy człowiekiem-artystą a religią. W konsekwencji pytanie papiejskie brzmi także: czy artyści potrzebują Kościoła? Jan Paweł II wskazał na korzyści, jakie artyści otrzymują ze strony Kościoła (pogłębione rozumienie człowieka, nieredukcjonistyczna antropologia).

Kim jest człowiek-artysta? Od odpowiedzi na to pytanie uzależniona jest logicznie odpowiedź na inne pytanie: „czym jest sztuka?” oraz „czym jest sztuka religijna” (w szczególności – „czym sztuka sakralna?”, „czym jest sztuka chrześcijańska?”). Jan Paweł II nie postawił tych pytań i nie powiązał ze sobą *expressis verbis* w *Liście do artystów* owych pytań zasadniczych dla sztuki, ale one się nasuwają przy lekturze tekstu papiejskiego samoistnie, skoro ukazywał kontekstowo w omawianym dokumencie rozumienie terminu ‘artysta’, ‘sztuka’, ‘sztuka religijna’, ‘sztuka sakralna’. Należałoby zatem to powiązać w logiczną całość (1. dzieło sztuki jako wytwór sprawcy sztuki, tj. 2. artyści, 3. sztukę jako umiejętność, zdolność, sprawność, dzielność wytwarzania określonych dzieł pięknych przez artystę). Szczytem w hierarchii artystycznej jest głęboko uduchowiony człowiek-twórca sztuki sakralnej (wytwórca arcydzieł sakralnych), zatem *homo artifex est homo faber, homo creator et homo religiosus*. Korzyścią dla artysty jest znalezienie transcendentnego sensu sztuki, jaki uzyskuje dzięki teologii i filozofii chrześcijańskiej w Kościele.

Bóg jako Najwyższy Sens Stworzenia zostaje odkryty intuicyjnie przez ‘łowców’ Sensu (artystów) jako Dobro, Prawda i Piękno i wyrażony w dziele sztuki (arcydziele). Semiotyczno-egzystencjalne ujęcie człowieka-artysty współbrzmi z ujęciem personalistycznym: „Artysta nieustannie poszukuje ukrytego sensu rzeczy, z wielkim trudem stara się wyrazić rzeczywistość niewysłowioną. Nie sposób zatem nie dostrzec,

⁶⁴ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 33.

⁶⁵ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 33.

jak wielkim źródłem natchnienia może być dla niego ta swoista »ojczyzna duszy«, jaką jest religia. Czyż to nie w sferze religii człowiek zadaje najważniejsze pytania osobiste i poszukuje ostatecznych odpowiedzi egzystencjalnych?»⁶⁶. Eschatologiczny, metafizyczny, religijny, misteryjny, mistyczny, egzystencjalny i esencjonalny wymiar człowieczego bytu może znaleźć się jako motyw (temat) sztuki tworzonej przez różnych artystów (artysta pozytywnie inspiruje się religią, artysta ubogaca swoją twórczość wątkami religijnymi, czerpanymi z religii, w efekcie sam artysta jako człowiek doskonali się i wzrasta duchowo, to jest owa wartość inspiracji religijnej nawet dla artystów niewierzących, a dla artystów wierzących – tym bardziej). Jan Paweł II konkluduje *ex cathedra* i stwierdza retorycznie: „Pozostaje jednak prawdą, że chrześcijaństwo dzięki centralnej prawdzie o Wcieleniu Słowa Bożego otwiera przed artystą szczególnie bogaty skarbiec motywów inspiracji. O ileż uboższa byłaby sztuka, gdyby oddaliła się od niewyczerpanego źródła Ewangelii”⁶⁷. Alternatywne dzieje sztuki bez chrześcijaństwa nie są znane historiografii, ponieważ chrześcijaństwo istniało oraz istnieje nadal, inspirując artystów. Czysto retoryczna figura została użyta przez papieża dla wzmocnienia obrazu korzyści płynących dla artystów ze strony Kościoła jako depozytariusza Ewangelii.

Fatyczną (podtrzymującą dialog) funkcję w *Liście do artystów* pełni tzw. *Apel do artystów*, którego *clou* stanowi stwierdzenie o istnieniu przymierza (współpracy) pomiędzy Ewangelią a sztuką, tj. w konsekwencji pomiędzy Kościołem a artystami⁶⁸. W istocie każdy człowiek-artysta jest tu wezwany do współpracy z Bogiem, Ewangelią, Kościołem. „W tym liście zwracam się do was, artyści całego świata (...). Kieruję do was wezwanie, byście na nowo odkryli głęboki wymiar duchowy i religijny sztuki, który w każdej epoce znamionował jej [sztuki] najwznioślejsze dzieła. W tej perspektywie apeluję do was, artyści słowa pisanego i mówionego, teatru, muzyki i sztuk plastycznych, twórcy wykorzystujący najnowocześniejsze środki wyrazu. Zwracam się zwłaszcza do was, artyści chrześcijańscy: każdemu z was pragnę przypomnieć, że przymierze istniejące od zawsze między Ewangelią a sztuką, niezależnie od swoich aspektów funkcjonalnych, wiąże się z wezwaniem do wnikięcia twórczą intuicją w głąb tajemnicy Boga Wcielonego, a zarazem w tajemnicę człowieka”⁶⁹. Zadaniem każdego człowieka-artysty jest dawać

⁶⁶ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 33.

⁶⁷ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 34.

⁶⁸ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 35-36.

⁶⁹ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 35.

wyraz Tajemnicy Wcielenia i Zmartwychwstania oraz Tajemnicy Odkupienia i Zbawienia. Jan Paweł II widział to w perspektywie 'Pawłowej' (Rz 8,19), następująco: „(...) to wy, którzy poświęciliście życie sztuce, macie ukazywać bogactwem swego geniuszu, że świat jest odkupiony przez Chrystusa: odkupiony jest cały człowiek, odkupione jest ciało ludzkie, odkupione jest całe stworzenie (...). To stworzenie oczekuje objawienia się synów Bożych także poprzez sztukę i w sztuce. Jest to właśnie wasze [artystów] zadanie. Obcując z dziełami sztuki, ludzkość wszystkich epok – także współczesna – spodziewa się, że dzięki nim pozna lepiej swoją drogę i przeznaczenie”⁷⁰. Racją istnienia artystów jest m.in. pokazanie poprzez dzieła sztuki celu i przeznaczenia ludzkości, czyli funkcja teleologiczna i eschatologiczna są nieodłączną częścią twórczości artystycznej. Wychowanie człowieka przez sztukę zaczyna się od wychowania człowieka-artysty ku Tajemnicy Transcendencji, ku zachwytowi nad Bogiem-Pięknem. Znana, klasyczna, Tatarkiewiczowska definicja piękna z *Historii estetyki* lub *Dziejów sześciu pojęć* (pięknem jest to, co wzrusza, zachwyca lub wzbudza grozę) znalazła swoje rozwinięcie u Jana Pawła II.

Do artystów Jan Paweł II zwraca się bezpośrednio: „Oby piękno, które będziecie przekazywać pokoleniom przyszłości, miało moc wzbudzania w nich [pokoleniach przyszłości] zachwyty! W obliczu świętości życia i człowieka, w obliczu cudów wszechświata zachwyty jest jedyną adekwatną [właściwą] postawą. Właśnie zachwyty może się stać źródłem owego entuzjazu »do pracy« (...). Tego entuzjazu potrzebują ludzie współcześni i jutrzejsi, ażeby podejmować i przewyżczać wielkie wyzwania jawiące się na widnokręgu. Dzięki niemu [entuzjazmowi] ludzkość po każdym upadku będzie mogła wciąż dźwigać się i zmartwychwstawać. W tym właśnie sensie powiedziano z proroczą intuicją, że »piękno zbawi świat«⁷¹ Piękno jest kluczem tajemnicy i wezwaniem transcendencji. [Piękno] Zachęca człowieka, aby poznał smak życia i umiał marzyć o przyszłości. Dlatego piękno rzeczy stworzonych nie może przynieść mu [człowiekowi] zaspokojenia i budzi swą utajoną tęsknotę za Bogiem (...). Niech różnorakie drogi, którymi podążacie, artyści całego świata, prowadzą was wszystkich do owego brzemiennego Oceanu piękna, gdzie zachwyty staje się podziwem, upojeniem, niewymowną radością. Niech drogowskazem i natchnieniem będzie dla was tajemnica zmartwychwstałego Chrystusa (...). Niech wam towarzyszy

⁷⁰ Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 36.

⁷¹ Fiodor Dostojewski, *Idiota*, cz. III, rozdział V, Mediolan 1998, s. 645, cyt za: Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 39.

Najświętsza Panna – »cała piękna«: (...) niech wasza sztuka przyczynia się do upowszechnienia prawdziwego piękna, które będzie niejako echem obecności Ducha Bożego i dzięki temu przekształci materię, otwierając umysły na rzeczywistość wieczną”⁷². Jan Paweł II umieścił człowieka-artystę nie tylko w relacji do Boga-Artysty (Boga-Stwórcy, Boga-Człowieka, Boga-Ducha) ale także w relacji do innego człowieka (Maryi, Matki Boga) oraz do innych ludzi (wspólnoty osobowej).

3. Streszczenie

Tekst ukazuje koncepcję człowieka artysty w twórczości papieża Jana Pawła II. Artykuł jest tekstem opartym o źródła. Głównymi źródłami jego myśli na temat artysty są dla nas dwa teksty: tzw. „Ewangelia a sztuka” i tzw. „List do artystów”. Inne teksty Jana Pawła II są tylko dopełnieniem (uzupełnieniem) dla tych dwóch głównych tekstów źródłowych. Autor artykułu analizuje idee (koncepcje) człowieka-artysty w *Liście do artystów*, specjalnie w kontekście ogólnej koncepcji (ogólnego zarysu) kultury w opisach dokonanych przez Jana Pawła II (to jest nowością w tekście). W artykule znajdują się bardzo ważne cytaty (cytowania) z jego oryginalnego polskiego tekstu. Autor użył historiograficznej metody w swoim studium.

The titlke in English

An Artist in the Concept of John Paul II in The Letter to Artists

Abstract (Summary)

The text shows the idea of an artist in creativity according to Bl. John Paul II. This article is a source-based text. Main sources of his thought about an artist are for us two texts: so called „Ewangelia a sztuka” (“Gospel and Art”) and so called “The letter to artists”. Another texts of John Paul II are only complement (supplement) for this two mainly sourced texts. An author of this article analyses ideas of a man – an artist, especially in the context of general outline of culture in descriptions done by John Paul II (this is novelty in this text). There are some very impor-

⁷² Jan Paweł II, *List apostolski...* (1999), op. cit., s. 39-41.

tant quotations (citations) from his original Polish texts in the article. The author used historiographical method in his study.

Słowa-klucze

Jan Paweł II, człowiek, artysta, sztuka, *List do artystów*, teoria sztuki, teologia sztuki, filozofia sztuki, filozofia człowieka, pedagogika sztuki,

Key-words

John Paul II, man, artist, art, *The Letter to artists*, theory of art, theology of art, philosophy of art, philosophy of man, pedagogy of art

Wybrana bibliografia / Selected bibliographical references

Karol Wojtyła – *Jan Paweł II. Bibliografia, 1948-1990*, oprac. zespół, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. St. Grochowiaka w Lesznie, Leszno 1991, s. V, 271, indeks.
[**Sitarska Anna, Skwirowska Stefania** (oprac.)], *Jan Paweł II poza cenzurą PRL. Bibliografia 1976-1989*, oprac. Anna Sitarska i Stefania Skwirowska, Fundacja Jana Pawła II w Rzymie. Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu, Rzym 1996, s. 528, bibliogr. s. 26-47, indeksy.

Bibliografia podmiotowa (źródła) / Sources (Primary Literature)

Jan Paweł II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, wybór tekstów i oprac. red. Marian Radwan, Stefan Wylężek, Teresa Gorzkula, wyd. 2. (1. krajowe), popr. i uzupełn., Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej. Fundacja Jana Pawła II, Redakcja Wydawnictw KUL, Rzym-Lublin 1988, s. 442.

Jan Paweł II, *Ewangelia i kultura. Doświadczenie środkowoeuropejskie. Śladem trzeciej pielgrzymki Jana Pawła II*, redaktorzy: Marian Radwan, Tadeusz Styczeń, wyd. 2., Fundacja Jana Pawła II. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1988, s. 367, bibliogr., seria: Sympozja Instytutu Jana Pawła II KUL, t. 4, [zawiera: teksty Jana Pawła II oraz artykuły sympozjum 8-22 maja 1987 sponsorowanego przez Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej w Rzymie oraz Instytut Jana Pawła II (KUL) w Lublinie].

Janez Pavel II [Jan Paweł II], *Pismo umetnikom*, prevod Janez Zupet, Družina, Ljubljana 1999, s. 32, seria: Cerkevni Dokumenti, t. 82 [*List do artystów* (w jęz. słoweńskim)].

Jean Paul II, *Lettre aux artistes*, Paris 1999 [*List do artystów* (w języku francuskim)].

Joanni Paulo II, *Lettera del papa Giovanni Paulo II agli artisti*, Roma 1999 [*List do artystów* (w języku włoskim)].

Jan Paweł II, *List Ojca Świętego do artystów*, [tyt. okładkowy: *List Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*], red. Karol Kluza, wyd. Tygodnik Katolicki Niedziela, Częstochowa 1999, s. 35, nlb. 2, seria: Zeszyty „Niedzieli” nr 11.

Jan Paweł II, *List Ojca Świętego Jana Pawła do artystów*, Wydawnictwo Św. Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Watykan [Kraków] 1999, s. 38, nlb. 2. [kopia według wydania watykańskiego].

Jean Paul II [Jan Paweł II], *La lettre du Pape Jean-Paul II aux artistes. 1999. À tous ceux qui, avec un dévouement passionné, cherchent de nouvelles «épiphanies» de beauté pour en faire don au monde dans la création artistique*, [dokument elektroniczny z internetu:] http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/letters/documents/hf_jp-ii_let_23041999_artists_fr.html [wyświetlono 15.09.2012].

Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów. Do tych, którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych „epifanii” Piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej*, TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2005, s. 41, 1 nlb. [tekst tłumaczony z j. francuskiego]

Jan Paweł II, *List Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, Drukarnia i Księgarnia Świętego Wojciecha, Poznań 2007, s. 27, 1 nlb.

Jan Paweł II, *Piękno. Antologia tekstów*, wybór tekstów i oprac. Dariusz Radziechowski, słowo wstępne: Jarosław Kupczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2008, s. 241.

Jan Paweł II, *Kultura i sztuka. [Jan Paweł II. Wybór cytatów]*, wyb. Aleksandra Pawlińska, autor tekstów [komentarzy] Grzegorz Polak, wyd. New Media Concept, nakł. Axel Springer Polska, Warszawa 2008, s. 110, 2 nlb., seria: Księgi myśli i wiary / Jan Paweł II, t. 19, bibliogr. s. 108-110.

Wojtyła Karol, *Ewangelia a sztuka. Rekolekcje dla artystów*, Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II, Fundacja Jana Pawła II – Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu, Kraków-Rzym 2011, s. 70, nlb. 2.

Wojtyła Karol, *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II. Zbiór wystąpień*, red. Robert Skrzypczak, wyd. 1, Centrum Myśli Jana Pawła II, Warszawa 2011, s. 448, [zawiera teksty w j. pol. i łac.].

Wybrana bibliografia przedmiotowa / Subject bibliographical references (Secondary Literature):

Jaworska Janina, *Artyści polscy o papieżu*, wyd. 1, „Jedność”, Kielce 1997, s. 432, 8 nlb., bibliogr. s. 313-420, indeksy, streszczenia w j. ang., franc., niem., włos., ros. i hiszp.

Karczewski Sebastian, *Jan Paweł II. Encyklopedia Pontyfikatu 1978-2005*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, radom 2005, s. 567.

Wielka Encyklopedia Jana Pawła II, pod redakcją Grzegorza Polaka, Wydawnictwo „Edipresse”, Warszawa 2005, vol. 6: t. 1. A-C, t. 2 D-H, t. 3 H-K, t. 4 K-N, t. 5 N-S, t. 6 S-Z.

Artyści do Jana Pawła II. Jan Paweł II do artystów, red. Barbara Drożdż-Żytyńska et al., Gaudium – Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej, Lublin 2006, s. 807, 1 nlb.

Jan Paweł II, *Encyklopedia dialogu i ekumenizmu*, pod redakcją Eugeniusza Sakowicza, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2006, s. s. 618, bibliogr. s. 577-614.

Fagniez Pascal, *Jean Paul II et les artistes. De Pie XI à Benoît XVI, pour une théologie spirituelle de l'art*, Editions de l'Emmanuel, Paray-le-Monial 2007, s. 263, teksty Jana Pawła II (w porządku chronologicznym) na s. 243-256, bibliogr. s. 257-258.

Jan Paweł II w literaturze polskiej. Antologia tekstów literackich, oprac. Krzysztof Dybciak, Warszawa, Centrum Myśli Jana Pawła II, Warszawa 2008, s. 345, bibliogr.

Wójtowicz Ryszard, *Człowiek i kultura. Prolegomena do Wojtylińskiej myśli antropologicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010, s. 263, bibliogr. s. 242-263.

Pousseur Père Robert, *La lettre du Pape Jean-Paul II aux artistes. Commentaire du Père Robert Pousseur* [dokument elektroniczny z internetu:] <http://www.arts-cultures.cef.fr/txt/ecrits.htm> [wyświetlono: 15.09.2012].

Bibliografia uzupełniająca / Additional bibliography:

Barbarin Philippe, *Jardins intérieurs. Regards criés sur l'art et la foi. Lettre aux artistes du Cardinal Philippe Barbarin. Une croix sur l'art*, de Fabrice Hadjad, ed. Parole et silence. Desclée de Brouwer, Paris 2007, s. 189, bibliogr. 176-177.

Information about the Author:

Marek Mariusz Tytko, is an art historian, educator, librarian, poet, art theorist, and literary critic. In 2007, he received his Ph.D. at the Philosophical Faculty at the Jagiellonian University in Cracow. His doctoral thesis was entitled "Stefan Szuman's conception of education through art." He did research at the Jagiellonian Library and at the Center for Research and Documentation of Polish Struggles for Independence. He is a subject editor in a scholarly journal named "The Sowiniec" (A half yearly periodical), a subject editor in a scholarly journal called "The Tutor: Monthly of Catholic Teachers and Tutors", and an editor-in-chief of "Religious and Sacred Poetry: An International Quarterly of Religion, Culture and Education" (these three periodicals are published in Cracow, Poland). He is also the president of the Scholarly Foundation of Catholics "Eschaton." E-mail: [marek.mariusz.tytko\[at\]uj.edu.pl](mailto:marek.mariusz.tytko[at]uj.edu.pl)